

Cena prenumeraty w Krakowie i na prowincyi:

z odnośnikiem i przesyłką pocztową
 Kwartalnie K. 1.80
 Półrocznie K. 3.50
 Rocznie K. 6.50
 W Niemczech i w innych Państwach
 Związku poczt.: kwartalnie K. 2.50
 Rękopisów nie zwraca się.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz
 petytowy lub jego miejsce 24 h
 Nadesłane, wiersz petytowy lub jego
 miejsce 60 h
 Za nekrologi za wiersz petytowy 60 h
 Doniesienie o ślubach, zaręczynach itp.
 wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
 Osobne ogłoszenia za wyraz 8 hal,
 najmniej 80 hal,
 Wyrazy grubszym piśmem liczą się po-
 dwójnie.

GAZETA**PONIEDZIAŁKOWA****WYCHODZI ZAWSZE W PONIEDZIAŁEK, O GODZINIE 6. RANO****Prenumeratę przyjmują:**

zamiejscową: Administracja „Gazety
 Poniedziałkowej” i wszystkie urzędy
 pocztowe. Miejsce: Administracja
 „Gazety Poniedziałkowej” główna tra-
 fika w Rynku, agencja J. Hopcasa i A.
 Salomonowej, ulica Szczepańska liczbą
 8, biuro dzienników M. Hupczyca, ul.
 Jagiellońska liczbą 6, i biuro dzienników
 Blocha, ul. Gertrudy. Zamiejscową pre-
 numeratę i ogłoszenia (inzeraty) przy-
 mują we Lwowie biura dzienników S.
 Sokolowski, ulica Jagiellońska. W
 Przemyslu Wahl. — W Tarnowie O.
 Hau. Wiedału Goldschmid (sprze-
 daż i wydawnictwo) L. Woll-
 zelle i M. Dukas Nachf., Haasenstein
 & Vogler (także w Hamburgu, Frank-
 furcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i
 Wrocławiu), R. Mosse (także w Berlinie
 Hamburgu, Monachium i Norymberdze),
 H. Schalek Wollzelle. W Paryżu Société
 Mutuelle Publicité A. Lorette, directeur,
 Rue Rougemont 12.

Naczelnny redaktor i wydawca: Zygmunt Rosner.

Adres Redakcyi i Admin.: Kraków, ul. Sławkowska 29 I p. Telef. 1554.
 Nr. Telefonu 1018 dla rozmów zamiejscowych w niedziele od 8 wiecz.

Do nabycia na dworcu kol. i w agencjach dzienników w całym kraju.

Cena numeru pojedynczego w Krakowie 10 hal.**Przyszły Sejm.**

Kraków, 24 listopada.

Sobotniej uchwały klubu ukraińskiego nie interpretujemy w kierunku niepomyślnym dla reformy wyborczej. Dalsze rokowania nie są wykluczone, wobec czego uważać należy, że zbliża się chwila, gdzie dokonane będzie tak ważne dla naszego kraju dzieło. W tym stanie rzeczy coraz częściej zadajemy sobie pytanie, jak wyglądać będzie Sejm, wybrany na podstawie nowej ordynacji wyborczej.

Stronnictwo konserwatywne będzie zawsze jednym z najpoważniejszych stronnictw. Obok 40 mandatów bowiem z wielkiej własności zdobędzie kilkanaście mandatów z gmin wiejskich, szczególnie w Galicyi wschodniej.

Jeżeli stronnictwo chrześcijańsko-społeczne doliczymy do demokracji narodowej i jeżeli w 5-ciu miastach, które mają dostać drugiego posła, będzie wybór proporcjonalny, to demokracja narodowa będzie nie słabszą liczebnie od demokracji polskiej.

Wejście do nowego Sejmu pewna ilość socjalistów i syonistów, najważniejsze jednak zmiany zajdą w obozie ludowym polskim. Tutaj ustąpienie posła Stapińskiego mogłoby wywołać rozłam w stronnictwie ludowców, gdyby nie postarano się wcześniej o jakieś porozumienie.

Jeżeli powyższe przewidywania się sprawdzają, to polska strona Sejmu nie wyda zdecydowanych większości. Zachodzi przeto pytanie, na jakiej podstawie wytworzy się faktyczne w przyszłym Sejmie ugrupowanie stronnictw. Dzisiaj powieździe możemy tylko, czego sobie życzymy, a czego się obawiamy.

Zyczymy sobie, aby przyszły Sejm był twórczym, aby zajął się rozwiązaniem całego szeregu problemów, dotychczas leżących odłogiem. Wydaje nam się, że pierwszym z nich powinna być reforma gminna. Ugrupowanie stronnictw powinno przeto nastąpić na gruncie pozytywnej pracy ustawodawczej i ekonomicznej. W takiej pracy powinni wziąć udział także Rusini, a wówczas Sejm spełni swoje zadanie.

Natomiast obawiamy się, aby kryterium ugrupowania stronnictw nie stało się antagonizmem narodowym. Sejm byłby wówczas nieplodnym i bezcelową okazałaby się cała walka o reformę wyborczą.

Jeżeli Rusini przyjmą projekt reformy wyborczej, to znaczyć to będzie, że zwycięży u nich prąd, pragnący pracy pozytywnej. Należy przeto nie bez otuchy patrzeć w przyszłość.

Reforma wyborcza.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Stanowisko Rusinów.

Lwów, 24 listopada.

Wczoraj przed południem zjawił się poseł Kost' Lewicki u namiestnika dra Korytowskiego i wręczył mu rezolucję, powziętą na sobotnim zgromadzeniu ukraińskich posłów sejmowych.

Ponadto poseł Lewicki oświadczył namiestnikowi, że ukraiński klub sejmowy oczekuje teraz odpowiedzi ze strony stronnictw polskich, oraz że Rusini obstają przy kompromisie, zawartym w marcu.

Namiestnik Korytowski odpowiedział, że nie może robić żadnych nadziei, że stronnictwa antybłoku poczynią jakieś ustępstwa.

Na pytanie, czy klub ruski zgadza się na zwołanie Sejmu, odpowiedział poseł Lewicki, że Rusini w obecnym stadium są przeciwni zwołaniu Sejmu i tylko wówczas się na nie zgodzą, jeżeli projekt kompromisowy zostanie w całości zrestituowany.

Lwów, 24 listopada.

Poseł K. Lewicki wyjechał wczoraj wieczór do Wiednia, aby hr. Stürgkhowi oficjalnie przedłożyć rezolucję klubu ukraińskiego i postarać się o to, aby rząd centralny wpłynął na antybłok w sensie poczynienia przezeń dalszych koncesyj. Najgłośniejszy nacisk kładą obecnie Rusini na narodowościowy skład Wydziału krajowego.

Rusini w parlamencie.

Lwów, 24 listopada.

Rusini we wtorek podejmą prawdopodobnie na nowo obstrukcję w parlamencie.

Rezolucję sobotnią ukraińców traktują w kołach polskich bardzo optymistycznie; ze strony ruskiej natomiast oświadczają, że optymizmu tego podzielać nie mogą.

Poseł K. Lewicki oświadczył w rozmowie, że obecnie należy pozostawić akcję tak rządowi centralnemu, jak rządowi krajowemu.

Czy będzie obstrukcja w parlamencie?

Wiedeń, 24 listopada.

Na dzisiaj wieczór zwołany został na posiedzenie we Wiedniu klub ukraiński. Przedmiotem obrad będzie zastanowienie się nad dalszą taktyką. Rusini czują, że mała cały parlament przeciwko sobie, nie mogą więc występować z ostrzejszą obstrukcją, tembardziej, że reforma wyborcza faktycznie przyjdzie do skutku.

Odroczenie Rady naczelnej P. S. L.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Wiedeń, 24 listopada.

(w a ż). Na dzień 29 bm. wyznaczone było w Rzeszowie zebranie Rady naczelnej Polskiego Stronnictwa ludowego. Na porządku obrad znajdowało się sprawozdanie z działalności przewodnictwa, dalej sprawa rezygnacji prezesa Stapińskiego i wybór nowego zarządu, wreszcie posta-

nowienie terminu i porządku obrad dla kongresu P. S. L.

Z powyższego porządku obrad wynika, że przesilenie, którego widownią był klub parlamentarny P. S. L., miało stać się przedmiotem dalszych decyzji najwyższego organu wykonawczego Stronnictwa. Rzecz naturalna, iż różnice, jakie się zarysowały wśród ludowców pod świeżym wrażeniem przesilenia, mogły się wypowiedzieć w sposób gwałtowny i dla rozwoju stronnictwa niebezpieczny.

Tymczasem zebranie Rady naczelnej zostało odwołane i, jak się nasz korespondent dowiadyuje, na czas dwóch do trzech tygodni odroczone.

Wedle opinii kół ludowych, odroczenie Rady naczelnej uważać należy za symptom pokojuowy, który wskazuje na intencje wzajemnej wyrozumiałości, będącej jedyną rękojmią zapobieżenia rozbiću stronnictwa.

Przyszła taktyka ludowców.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Wiedeń, 24 listopada.

(w a ż). Przesilenie w klubie ludowców, co do pobudek swych jeszcze dostatecznie nie wyjaśnione, zdeklarowało w każdym razie swe intencje co do zmian w przyszłości zamierzonych. Nowy przewodca stronnictwa, minister Długosz, potrafił przekonać większość członków klubu o konieczności zaniechania dotychczasowej ekspansywnej taktyki, która, aspirując do wpływu rozstrzygającego na tok politycznych spraw kraju, zamierzała częstokroć ukrzepianie pozycji posłów poszczególnych wobec gospodarczych potrzeb ich okręgów wyborczych. Sformowana w ten sposób większość pod przewodnictwem hofrata Kedziora, Dra Białego i Średnia wskiego, uznała tedy za program swej taktyki jak najpilniejsze strzeżenie interesów ekonomicznych, z poniechaniem dalszych koncesyj politycznych. Przez takie zaprzestanie akcji, które eksploatowały stronnictwo ludowe wobec władz, duchowieństwa i partji innych, nowe kierownictwo P. S. L. spodziewa się znaleźć tem życzliwsze poparcie pomienionych czynników w zabiegach o zdobycie korzyci gospodarczych.

Minister Długosz, przedstawiając nowych funkcjonariuszy klubu parlamentarnego, w ten sposób określił polityczne znaczenie przesilenia dokonanego, spotykając się ze strony wielu czynników decydujących z uznaniem i podziękowaniem.

Budżet Niemiec.

174 miliony deficytu.

Berlin, 24 listopada.

W nadzwyczajnym wydaniu „Nord. Allg. Ztg.” organu kanclerza, zamieszczono pogląd na budżet Niemiec na rok 1914. Budżet przedstawia się w kwocie półczwarta miliarda, a zamyka się deficytem w kwocie 174 milionów. Dług państwowy Niemiec wynosi 5200 milionów marek.

„TEMIDA”

TUTKI DO PAPIEROSÓW
RUDOLFA HERLICZKI
 W KRAKOWIE. - NAJPRZEDNIEJSZA MARKA.

Fortepiany, pianina, harmonie i pianole

za gotówkę i na spłaty nawet 20 miesięczne — poleca firma

B. GABRYELSKA Kraków, Pałac Spiski
Rynek L. 34.

Wyłączne zastępstwo światowych fabryk: Knabe, Steinway, Chikering, Brewster-Blüthner, Apolo, Petrof c. k. nadw. dost., Rösler c. k. nadw. dost., Protze itp.

Święto.

Wiedeń, 21 listopada 1913 r.

(wąż) Raz na rok — święto uroczyste. Zajeżdżają karety, cugi, rozwierają podwoje marmurowe, na salę wtlacza się świetne grono wybranych wybrańców państwa. Nastrój tak wniebowzięty, powaga tak majestatyczna, że zwykłemu grzesznikowi dech zapiera w duszy. I tylko pałczy i słucha zdumiony.

Delegacje wspólne.

Raz w rok — święto uroczyste. Rekwizyt państwowości austro-węgierskiej, oderwany jest od wszystkich namiętności bezpośrednich, których normalna widownia są ciała ustawodawcze obu państw monarchii. Delegacje wspólne jak już ich nazwa świadczy, są niejako komisjami wysadzonymi przez obie izby Rady państwa i obie izby węgierskie. Więc po obu stronach ekstrakt rozumy i doświadczenia politycznego. Więc przygłuszony akcent, zlagodzone tempo. W półcieniach zarysowują się kontury orientacji i krytyki politycznej.

Tydzień ubiegły przyniósł właśnie taką galówkę uroczystą. W delegacjach wspólnych, zwołanych do Wiednia w ubiegły wtorek, zagajono obrady na temat spraw wchodzących w zakres mocarstwowego stanowiska monarchii i jej polityki zagranicznej.

Przed rokiem późną jesienią odbyła się poprzednia sesja delegacyjna. Wypadki dziejowe na Bałkanach były już w toku pełnym, jaki obrót rzeczy wezmą ostatecznie, nie wiadano; należało więc oględnie i ostrożnie mówić, a dużo dać pieniędzy na wojsko.

Po roku, znowu późną jesienią zwołano sesję obecną. Wypadki dziejowe na Bałkanach skryształizowały się już w efekty końcowe, wiadomo już, jak bilans wygląda; należy więc oględnie i ostrożnie mówić, a dużo dać pieniędzy na wojsko.

Cztery przemówienia reprezentacyjne zagaiły sesję delegacyjną i wytknęły podłoże naradom. Przemówienie prezydenta delegacji węgierskiej barona Langga, przemówienie prezydenta delegacji austriackiej Dra Leaa, mowa tronowa, wywód ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda. Najogólniejsze wytyczne w określeniu polityki zagranicznej stanowią osnowę mowy tronowej, przemówienia obu prezydentów delega-

cy są społeczno politycznym kontrapunktem mowy tronowej, wreszcie wywód ministra spraw zagranicznych daje bardziej szczegółowy obraz wysiłków, poczynionych i wyników osiągniętych w zakresie stosunków zewnętrznych.

Ta stała we wszystkich zagajeniach sesji delegacyjnych powtarzająca się dyspozycja, tym razem przedzierzgnięta została pewnym tonem dramatycznym. Przewrót na Bałkanach tak potężnie oddziałał, że nawet mowa tronowa całą część pierwszą mu poświęca, wskazując na powstanie Albanii, jako pozytywny efekt obrony politycznych i gospodarczych interesów monarchii przed upośledzeniem. Wywód Berchtolda natomiast w całości zaprzęta się świeżymi wstrząśnieniami i rzecz prosta usiłuje w kształtach jak najniewinniejszych przedstawić Kirkilisse, poniesione przez dyplomację austro-węgierską w obronie politycznych i gospodarczych interesów monarchii przed upośledzeniem.

Kwintesencją tych interesów, jak to każdemu portyrowi ministeryalnemu wiadomo, była możliwość ekspansji na półwyspie bałkańskim. Z chwilą upadku Turcji należało ekspansję zaasekurować bezwzględnie i bezwarunkowo przez sprzągnięcie Saloniki z monarchią.

Minister spraw zagranicznych powinien był tego interesu żywotnego monarchii bronić, ten interes urzeczywistnić. Wszystko inne jest surogatem, a opowiadania o tym surogacie są, sielanka, romans.

Rzemiosłem dyplomaty jest utrzymanie pokoju.

Hrabia Berchtold okazał się niezłym rzemieślnikiem.

Przemówienia obu prezydentów delegacji, acz siłą rzeczy na pewną wspólną nutę nastrojone, przecie różniły się od siebie zasadniczo.

Prezydent delegacji węgierskiej baron Langga poza specyficznie węgierskim punktem widzenia w ocenie upadku Turcji, nie potrafił w przemówieniu swem pomieścić momentów, prześcigających zwyczajowy frazes kurtuazyjny.

Z zadowolaniem i uznaniem podnieść natomiast należy, że przemówienie Dra Leaa znalazło dla siebie szersze horyzonty i nie cofnęło się przed wytknięciem myśli zasadniczych. Zwrot o konieczności równouprawnienia narodowego jako podstawy rozwoju państwowego podziałał w atmosferze delegacyjnej ożywczo. Zwrot dalszy o pla-

W Pałacu Spiskim, Rynek 34 w salonach magazynu fortepianów

B. GABRYELSKA**NOWY SALON SZTUKI**

otwarty został

Wystawa i sprzedaż obrazów za gotówkę i na spłaty do 12-tu miesięcy. Autorowie dzieł wystawionych Axentowicz, Czajkowski, Dębicki, Filipkiewicz, Frycz, Kamocki, Karwiński, Malczewski, Makarewicz, Markowicz, Mecho. er, Pautsch, Rzeznik, Sichulski, Szczygiński, Wyczółkowski, Wyspiański, Zarnecki,

nowej polityce gospodarczej jako jedynej rekojmii wzmocnienia wydajności społecznej był również akcentem silnym, na który nikt nigdy w atmosferze delegacyjnej się nie waży.

Wreszcie ze szczególnym zadośćuczynieniem podnieść należy brak w przemówieniu Dra Leaa tradycyjnego peanu na cześć trójprzymierza. Dr. Głab iński jako prezydent delegacji nie oszczędził sobie entuzjastycznego na temat ten zwrotu. Wszechnojski nadpatryota ani się nie zakrzusił, deklamując ustęp odnośny. Pierwszy demokratyczny prezydent delegacji koncesji w tym kierunku nie uczynił żadnych, rzecz o systemach sojusznicych zamieć i te okoliczność z wdzięcznym zapisać należy uznaniem.

Prezent podatkowy

Ubiegły tydzień obrad parlamentarnych, aczkolwiek bardzo krótki, przyniósł ludom monarchii bardzo doniosły prezent. Zwykle prezenty takie ogląda parlamentowi minister skarbu, tym razem jednak wyręczył go minister kolei, który zapowiedział cały szereg nowych podatków, zaznaczając od razu uprzednio, że gdyby parlament tych podatków nie uchwalił, to musiałby rzec się kolei tzw. lokalnych, a one leżą w interesie szerokich sfer ludności. Bukiet tych podatków, uwity starannie w ministerstwie kolei i skarbu, gra najrozmaitszymi kolorami, z których wybijają się trzy zasadnicze, mianowicie, podatek spadkowy, podwyższenie opłat sądowych i administracyjnych i podatek zapalkowy. Z tym prezentem i z taką nadzieją posłowie parlamentarni porożędzali się do domów na kilka dni, przeznaczonych na obrady delegacji.

Nowe podatki są w państwie rozwijającym się i postępującym naprzód zjawiskiem normalnym. Wzmoczenie się życia ekonomicznego, wzrost wydatków na cele kulturalne, handlowe i przemysłowe, dowodzą tylko racjonalnej gospodarki, ale oczywiście wydatki muszą znajdować pokrycie, które dać mogą tylko podatki. Jeżeli rząd zapowiadał rozmaite ulepszenia i reformy, mające na celu dobrobyt ludności, byłoby wszystko jasnym i zrozumiałym. W Austrii jednakże, znajdującej się niemal na wszystkich polach w zastojach, rząd domaga się nowych podatków ustawicznie, a nie robi prawie nic, albo przynajmniej bardzo mało, ażeby wydatność podatkową ludności wzmóc i spotęgować. Takie n. p. koleje lokalne powinny być już dawno, gdyż były i

NIETZSCHE A KOBIETY

(Ze wspomnień jego siostry.)

W porównaniu do przyjaciół i przyjaźni, miłość i kobieta, odegrały jedynie podrzędną rolę w życiu mojego brata. Mówi o tem jego aforyzm nawet: „Miłość stoi o wiele niżej od przyjaźni, ponieważ pragnie i wymaga zupełnego posiadania, podczas gdy przyjaźń, pozwala mieć wielu przyjaciół i tych znów pomiędzy sobą, przyjaźnią łączy”. Pomimo jednak tego, że brat mój nie uznawał miłości jako siły poruszającej światem, na równi z innymi pisarzami i poetami, to jednak fałszywym jest pogląd, że był wrogiem kobiet.

Mój brat pisał: „Nie można nigdy dość wzniosłe myśleć o kobiecie, ale z tego powodu nie należy o niej myśleć błędnie”. A gdy do tego dołączę moje własne obserwacje, dochodzę do przekonania, że we wszystkim, co mój brat mówił i czynił spoczywała serdeczna, ojcowska troska o istotę kobiecą. Nigdy, nawet cień nienawiści nie ujawniał się w jego pracach przeciw kobiecie, jego ostre słowa zwracały się jedynie do kobiet emancypowanych, które jego zdaniem „mogły przynieść jedynie szkodę stanowisku społecznemu i wpływowi kobiecego świata.

Mój brat nosił w sobie wieczną tęsknotę za udoskonaleniem i siłą rodzaju ludzkiego, a by to osiągnąć trzeba przedewszystkiem pięknych, silnych i zdrowych matek. Czy ten cel da się osiągnąć przy gimnazjalnym i uniwersyteckim wykształceniu? O tem przecie najpiękniejsze zwolenniczki ruchu kobiecego wąpiła. Mój brat pisał: „Na wszystko w świecie! nie przenoścież jeszcze na dziewczęta naszego wykształcenia gimnazjalnego! Tego wykształcenia, które nieraz z mądrego, wiedzy pragnącego, zapalonego młodzieńca — tworzy odbitkę jego nauczycieli”. Dlatego mój brat uwa-

żał za swój obowiązek ostrzegać. „Właśnie dlatego, że posiadam wyższe, głębsze i bardziej na wiedzy polegające zrozumienie kobiecości, niżeli emancypujący i emancypowane, opieram się i bronie emancypacji, wiem lepiej gdzie i w czem spoczywa siła kobiety i dlatego mówię: nie wiecie, co czynicie. Popędy ich rozluźnione waszemi dążeniami!” Z tego punktu widzenia, należy sądzić wszystkie ostre słowa, jakie przeciw kobiecie a szczególnie przeciw emancypantce znajdujemy w jego książkach, ten kąt patrzenia zgadza się również z tem, że brat mój w życiu codziennym był najbardziej uczuciowym i względny mężczyzną, jakiego wogóle kiedykolwiek spotkałam w życiu, a był nim nie tylko wobec kobiet pięknych, uroczliwych, dowcipnych ale również wobec skromnych, przeciętnych, nudnych i ograniczonych, które z pewnością nie należały do ozdoby płci niewieściej i przez swoją brzydotę, pospolitość lub wprost ordynarność, wykluczały uprzejmości innych mężczyzn.

Dlaczego więc ogólnie uważano mego brata za wroga kobiet? Zdało mi się, że sprawiło to zdanie z „Zaratustry”. „Idź do kobiety? nie zapomnij więc różgi!” To zdanie zazwyczaj przedostaje się do kobiet: nie zadaje sobie większego z nich trudu czytania „Zaratustry”, nie pojmując, że zwrot ten włożony jest w usta starej kobiety i wogóle ci, którzy czytają, usiłują nie rozumieć całej finezji tego rozdziału.

W każdym razie źródłem tej uwagi była zupełnie niewinna, zabawna historia. Gdy Fryc w roku 1882 był u nas z wizytą w Hamburgu, przeczytał mi nowelę Turguniewa „Pierwsza miłość”. Cudna, młoda istota o nieco chwiejnym charakterze kocha równocześnie ojciec i syn. Ojciec ma lat czterdzieści, jest silna brutalna natura, syn idealnym młodzieńcem lat osiemnastu. Piękność przekłada ojca nad syna. Później młody marzy-

ciel jest świadkiem sceny, gdy ona, cudna istota na kolanach o coś błaga swego kochanka, a ten bije ją szpicrutą, tak, że na białych ramionach występują krwawe pręgi... pomimo tego jednak, ona kocha go dalej. Mój brat, przerywał moje czytanie różnymi humorystycznymi uwagami, przy tej jednak scenie wyraził się ujemnie o postępowaniu kochanka. Wtedy ja udowadniałam mu przykładami, że są natury kobiece, które w granicach dozwolonego, utrzymuje jedynie brutalne zaznaczenie władzy ze strony mężczyzny, a które gdy nie odczuwają tej symbolicznej różgi stają się bezwstydnymi i wyuzdanymi, bawią się mężczyzną jak nitką i przy każdej sposobności deptają jego dumę. Mój brat znał również takie przykłady i nieraz wyrażał się o nich ujemnie. Wtedy, wzniosł rece i zawołał z udaniem zdziwienia: „Zatem mężczyzna powinien dźwżyć różgę!” „Nie” — odpowiedziałam rozsmiana, u kobiet cnotliwych i rozsądnych różga jest błędem, z temi należy się obchodzić z uczuciem i miłością...ale dla tych innych jest koniecznością!” Zartami różnemi zakończyliśmy rozmowę. W rok później spotkałam się z bratem w Rzymie i tam dał mi do przeczytania pierwszą część „Zaratustry”. Znalazłem tam ten rozdział, gdzie stara kobieta udziela Zaratuście radę: „Idziesz do kobiety? nie zapomnij więc różgi”. O Frycu! — zawołałam przerażona — ta stara kobieta, to ja! — Mój brat zaśmiał się zapewniając mnie że nie zdradzi tego nikomu.

Mój brat był gorącym zwolennikiem małżeństwa, naturalnie tylko dla ludzi zdrowych i zdrowego pochodzenia. Często również ustnie i pisemnie wyrażał zamiar ożenienia się, n. p. w jesieni w r. 1874 pisał do p. Meyzenburg: „Obecnie, mówiac w zaufaniu, życzyłbym sobie jedynie jakiegoś naprawdę dobrej żony a wtedy pragnienie mego życia uważałbym za spełnione”.

Żona, małżeństwo i dziecko, należały zawsze

ZIVNOSTENSKA BANKA W PRADZE

Wpłacony kapitał akcyjny Kor. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe i ubezpieczające Kor. 25,000.000.

FILIA W KRAKOWIE, RYNEK GŁ. L. 17

oprocentowuje wkłady oszczędnościowe 4 1/2% aż do dalszych postarowań. — Podatek na nowe książeczki wkładkowe, po 4 1/2% rentowy opłaca z własnych funduszy

Kantor wymiany wydaje promesy na wszystkie ciągnięcia, kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, oraz wszelkie obce waluty.

są potrzebne. Brak ich dawał się dotkliwie odczuwać sferom zarówno kupieckim, handlowym, jak rolniczemu, były one i są koniecznością państwową, o ile rząd przyznaje się do zasady, iż obowiązkiem jego jest dbać o zaspokajanie potrzeb ludności, przede wszystkim zaś tych potrzeb, których załatwienie przyczynia się do wzbogacenia ludów. Tymczasem jak zwykle w Austrii, na najpotrzebniejsze rzeczy nie było pieniędzy normalnie i niema ich do dziś dnia, aczkolwiek podatki w ostatnich latach rosły ciągle. Ludność płaciła ustawicznie coraz więcej, ale rząd nie spełniał jej najpoważniejszych postulatów. Pieniądze bowiem wszystkie szły na co innego, szły w pierwszej linii na wojsko i na dreadnoughty, szły na rozmaite ekstrawagancje hr. Berchtolda, brakło ich tylko na to, czego potrzeba ludności.

W dotrzymaniu obietnic rząd austriacki niema dobrej sławy. Przykładem jaskrawym choćby sprawa naszych galicyjskich kanałów, zagwarantowanych nam nie tylko uchwałą obu Izb parlamentu, ale nawet sankcją monarszą. Rząd austriacki pod naciskiem decyduje się na obiecywanie, ale rzadko kiedy myśli o wypełnianiu obietnic. Obecnie zapowiedział budowę kolei lokalnych dlatego, bo żąda od parlamentu uchwalenia 300 milionów na budowę kolei bośniackich. Wprawdzie z tych kolei ludność monarchii będzie miała pożytek prawie żaden, jednakże kolei tych życzy sobie wojsko, a wiadomo, że jeżeli czegoś chce wojsko, to stać się to musi, choćby nie wiedzieć jakim kosztem. Ponieważ zaś komisya kolejowa oświadczyła się za tem, że bez kolei lokalnych niema mowy o kolejach bośniackich, rząd poznał, że przeprowadzenie uchwały co do kolei w Bośni byłoby prawie niemożliwym, gdyby się parlamentu nie pogłaskało obietnicą budowy kolei lokalnych. Więc minister kolei oświadczył, że wniesie przedłożenie co do kolei lokalnych, ale budowa ich jest ściśle uzależnioną od uchwalenia przez parlament nowych podatków. Przy kolejach bośniackich rząd nie troska się o to, skąd weźmie pieniądze, przy lokalnych jednak, potrzebnych ogółowi ludności, zamyka kase.

Sprawa kolei lokalnych wlecze się już od kilku lat. W latach tych monarchia wybudowała już kilka linii torpedowych, kilka dreadnoughtów, wydała przeszło miliard na cele wojskowe, ale rząd austriacki nie znalazł 300 milionów na koleje, któreby mu dzisiaj już przynosiły dochody. Mamy uzasadnioną obawę, że z temi kolejami powtórzyć się może historia naszych kanałów. O ile bowiem rząd wiedeński na każdym kroku dowodzi, iż pruskie ideały wojskowe są dla niego wzorem i robi wszystko aby armię naszą postawić na tej samej stopie, co pruska, o tyle zamyka oczy na wszystko to, co rząd niemiecki robi w dziedzinie przemysłu i handlu, w dziedzinie go-

do uszczęśliwiających go planów przyszłości, a że nie przyszło do ich spełnienia, to tylko dlatego, że problemy duchowe, które go zajmowały zawsze z taką siłą, zepchnęły je w cień zapomnienia. On pisał w 1885: „Zawsze ma się coś ważniejszego do czynienia, niżeli ożenienie. Nieba! zawsze tak ze mną było“.

Jednak mój brat znał dobrze stan zakochania i serdecznej miłości, nietylko jako student, który kochał się ogromnie w Jadwidze Raabe, ale również i później. Tu muszę zaznaczyć jednak, że wszystkie istoty kobiece, w których się kochał mój brat były niezwykle piękne.

Im więcej z filologa stawał się filozofem, tem silniej zmieniał się jego zapatrywanie na małżeństwo. W siedemdziesiątym roku wymagał od kandydatek małżeństwa jedynie „duchowych zdolności“, w osiemdziesiątym, nie chciał nic wiedzieć o „obietach uduchowionych jako o towarzyszkach życia. Pisał w r. 1888 gdy jedną z takich chwaliłam. „Wiele ducha u kobiety, to dla mnie jeszcze za mało a najczęściej na tego t. z. „ducha“ dadzą się chwycić tylko bardzo powierzchowni mężczyźni, bo jest jedynie śmieszna pretensya. Nic nie ma nudniejszego jak taka mądra geś, która nawet nie przypuszcza, jak jest nudną. Przypuszczasz, że miłość ją zmieni, ja jednak nie wierzę w żadne przemiany z powodu miłości“.

Wreszcie znużyły go nasze plany, chociaż opierał się im tylko słabo. Właśnie tylko względem przekonanie o wielkości życiowego zadania sprawiły, że wybrał samotność, bez żony i dziecka i z tej samotności, stworzyła się ta ogromna pustka nawet przyjaciół pozbawiona, w której zdawało mu się, że nie dojdzie do niego żaden głos miłości; z tego powstało to poczucie osamotnienia, pod którym tak bardzo, bardzo cierpiał

spodarczej. Rzeczą będzie parlamentu przyprzeć rząd do muru, aby pieniądze z nowych, zapowiedzianych dopiero podatków dostarczonych, nie zużyto na cele inne, nie gospodarcze.

Dyplomatyczne polowanie

Dużo się dzisiaj mówi o postępie, o demokracji ludów i rządów, o wpływie ludu na politykę zewnętrzną i zagraniczną w całej Europie. W gruncie rzeczy jednak lud znajduje się tak samo z daleka od zamierzeń naczelników państw, jak się znajdował naprzykład przed dwustu laty. Dość wspomnieć, że dzisiaj załatwia się najważniejsze sprawy, dotyczące państw, poprostu poza plecami przedstawicielstwa ludowego. Naczelnicy państw przestrzegają swoich praw w tym kierunku tak dalece, że wymyślili nawet specjalną formę dyplomatycznych układów i specjalny sposób wymiany myśli. Od lat kilku weszły w najwyższych sferach wprost w modę tak zwane polowania, na których spotykają się władcy państw i zawierają rozmaite układy, umowy, zobowiązania, w absolutnej tajemnicy przed odpowiedzialnymi wobec ludności czynnikami rządu. Specjalnie, jeżeli chodzi o Austrię i Niemcy, to we wzajemnym stosunku obu tych państw polowania, zaczynają odgrywać rolę wprost fundamentalną. Było więc polowanie w Gehrde, urządzone przez cesarza Wilhelma, na którym był obecny austriacki następca tronu, przyszło potem polowanie w Konopischt u austriackiego następcy tronu, na którym znowu był obecny cesarz Wilhelm, przyszło wreszcie polowanie w Anglii, na którym znowu był obecny austriacki następca tronu. Jak modnym wśród plutokracji miejskiej stał się osławiony „tango“, tak modnym w sferach najwyższych sposobem wzajemnego porozumiewania stały się polowania.

Skutki tych polowań bywają rozmaite. Naprzykład skutkiem polowań w Gehrde i w Konopischt było oświadczenie onegdajszego hr. Berchtolda, że Austria w poważnej chwili może liczyć zawsze na sojuszniczą wierność Niemiec. Cały świat zdziwił się niepomiernie słowami hr. Berchtolda, bo cały świat miał przed kilku miesiącami godne bogów widowisko, iż w chwili bardzo dla Austrii poważnej, Niemcy w sposób zgola brutalny Austrię opuścili. Rezultatem polowania w Anglii było zarządzenie, rzecz prosta mniej politycznie doniosłe, mianowicie ponowne otwarcie biur „Canadian Pacific“, przeciw którym rząd austriacki z taką niesłychaną pasją przed kilku tygodniami dopiero wystąpił. Dziwne zaiste bywają skutki tych modnych dzisiaj polowań.

Czekajmy, jakie będziemy mieli najbliższe polowanie.

Drożyzna a dwory.

Drożyzna daje się we znaki nietylko szerokim sferom różnego stopnia biedaków. Pokazuje się, że i naczelnicy państw, książęta i ich rodziny, zaczynają biadać nad brakiem pieniędzy, aczkolwiek zdawałoby się, że sumy, jakie otrzymują, powinny im wystarczyć. Przed kilku dniami w sejmie bawarskim zażądano podwyżki listy cywilnej dla nowego króla o okragle milion marek na rok. Nawiasem trzeba dodać, że dotychczas pobierał król 4,200,000 marek rocznie. Sumka wcale pokaźna, no, ale okazuje się, że widocznie za mało, skoro król domaga się większej pensji. Czy sejm zgodzi się na tę podwyżkę, na razie jeszcze niewiadomo, praktyczni Bawarczycy bowiem, chociaż bardzo kochają swego króla, są zdania, że lista cywilna dawnej wysokości także by powinna wystarczyć.

Nietylko w Bawarii sejm zajmuje się obecnie podwyżką pensji dla panującego. Z takim samym żądaniem wystąpił wobec sejmu rząd saski, który domaga się wprawdzie nie podwyższenia listy cywilnej dla króla, ale za to znacznego podwyższenia apanażów dla następcy tronu i jego brata. Następca tronu, Jerzy i brat jego Fryderyk Chrystyan, w przyszłym roku kończą 21 lat. Z tego powodu kasa państwa wypłaci im jednorazowo na urządzenie, pierwszemu 77,063, drugiemu 30,833 marek. Ponadto na podstawie ustawy z roku 1837 następca tronu ma otrzymać 92,500 marek, a brat jego 61,666 marek rocznych apanażów. Obecnie rząd wniósł do sejmu nietylko sprawę tych apanażów, ale powołując się na to, że od roku 1837, to znaczy od czasu wydania wspomnianej ustawy, wartość pieniądza ogromnie spadła, zażądał pod-

wyższenia apanażów dla następcy tronu o 48,000 marek, a jego bratu 24,000 marek na rok. Ciekawa rzecz, że dla księcia Fryderyka zażądał rząd apanażów już na rok 1914, chociaż książę kończy lat 21 dopiero 31 grudnia 1914.

Nie ulega wątpliwości, że niezadługo dopomni się o podwyżkę płacy także cesarz Wilhelm, w tym kierunku mający daleko idące pretensje, bo jego lista cywilna w ciągu 25 lat była już cztery razy podwyższana. No, ale czasy są coraz gorsze, drożyzna wzrasta, a panujący także muszą płacić. Rządy państw, o ile chodzi o pretensje finansowe panujących, zawsze z całą gorliwością pretensje te popierają, jeżeli jednak chodzi o kwestye poprawy bytu n.p. urzędnikom, n. p. służbie państwowej, to jakoś nie mogą z postulatami ich się pogodzić, chociaż drożyzna w pierwszym rzędzie dotyka te właśnie szerokie sfery.

Nadesłane.

**Zakład techn. Dentystyczny
Maryana Jaugustyna**

Długoletniego współpracownika dr. Wernikowskiego
otwarty od 9—12 i od 2—5.

w Krakowie, ul. Podwale l. 3.

DENTYSTA

Dr J. SYROP

wrócił i ordynuje jako specjalista w prostowaniu
zębów krzywo rosnących i szczęk nieprawidłowych.

Kraków, Plac WW. Świętych l. 10. Tel. 1321.

**Zakład wodolecznicy i sanatorium
specjalisty chorób nerwowych**

Dra KUPCZYKA

W KRAKOWIE, UL. SZUJSKIEGO L. 11

otwarty przez cały rok

Zmiana lokalu!

Magazyn Ubiorów męskich
i dzieciennych

Heilmana Kohna i Synów

c. i k. Nadwor. dostawców

został przeniesiony na
Rynek główny l. 5

(obok Magazynu Braci Bilewskich)

NADOBNE PANIE UŻYWAJĄ TYLKO
MYDŁA PRZETŁUSZCZONE
MARYANA MALINOWSKIEGO

Markus Buchbinder w Rzeszowie

poleca na sezon jesienno-zimowy

Ubrania, palta i futra

wykonane jak najstaranniej we własnym zakładzie
po cenach umiarkowanych.

**MATTONIEGO
GIESSHÜBLER**

najlepsza alkaliczna woda mineralna

szczawowa.

Finansowe położenie kraju.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Wiedeń, 24 listopada.

(w a ż). Głosowanie nad podatkiem wódczym, mające nastąpić we wtorek przyszy, a zwłaszcza później mające nastąpić przyjęcie ustawy o przekazaniu na kraje dochodów uchwalonych, przysporzą krajowi naszemu znaczne źródła finansowe, dające się oszacować na 16 do 18 milionów koron rocznie. Sposób użycia dochodu powyższego, stanowi już teraz przedmiot sumiennych badań Wydziału krajowego. Z tego powodu bawił tu onegdaj Dr J a h l, członek i referent finansowy Wydziału krajowego. Na konferencji odbytej z prezydium Koła, okazało się, że cały niemal spódliewany dla kraju dochód, będzie musiał być obrócony na bieżące wydatki administracyjne. Inwestycje różne, zdawna uznane za nieodzowne, budowa dróg i budynków szkolnych, melioracje, dadzą się również przeprowadzić tylko drogą pożyczek nowych, których oprocentowanie i amortyzacja, musi być zastosowana do aktywności budżetu. Przykry stan finansów sprawia, że Wydział krajowy nie forsuje obecnie sprawy kolei lokalnych, gdyż nie widzi możliwości pokrycia udziałów na kraj przypaść mających z racy budowy linii nowych. Najbardziej ujemnym momentem jest wszakże trudność w zaspokojeniu potrzeb nauczycieli. Na opędzenie kosztów, złączonych z polepszeniem bytu nauczycielstwa ludowego, potrzebny byłby roczny wydatek 18,000,000 koron. Wedle dotychczasowych kalkulacji, z oczekiwanego wzrostu dochodów krajowych, przyznaczyć będzie można na poprawę bytu nauczycieli maksymalnie 4,000,000 koron. Jest to więc dalsza ilustracja tego, jak opłakany jest stan finansowy kraju. To też podwyższenia krajowych dodatków do podatków nie da się uniknąć, a roztrząsana jest także poważnie myśl małżenia pogłównego po 2 korony od osoby, poza obrębem wszystkich innych podatków.

Przed octroi w Czechach.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Berno mor., 24 listopada.

W piśmie „Morawska Orlica“ zamieścił jeden z czeskich członków Izby panów artykuł, w którym między innymi pisze: „Mogę oświadczyć, że do przeprowadzenia „octroi“ w Czechach wszelkie przygotowania są już poczynione. Czy jednak do octroi przyjdzie, to zależy od dalszego rozwoju stosunków, a zwłaszcza od zachowania się niemieckich posłów z Czech, którzy nie chcą prowadzić układów na podstawie programu, przedłożonego im przez hr. Stürgkha, a nadto żądają ofiarowania namiestnika ks. Thuna. W tej kwestyi hr. Stürgkh, już choćby ze względu na państwowy autorytet, nie spełni ich żądania. Pozostawałaby więc tylko jedna możliwość, że ks. Thun, nie chcąc być przeszkodą, sam ustąpi. Gdzież jednak są rękojmie, że Niemcy potem istotnie będą gotowi do porozumienia? O ile ja ich znam, oni takich rękojmiami z góry nie dadzą. A więc każda osobista ofiara byłaby zbyteczną“.

Praga, 24 listopada.

W „Narodni Polityka“ rozpatruje jeden z czeskich przywódców widoki rokowań ugodowych w Czechach i dochodzi do przekonania, że nie przedstawiają one żadnej wartości, oraz, że jest rzeczą konieczną, aby czescy posłowie z okazji obrad nad postulatami wojskowości, do których załatwienia rząd będzie potrzebował większości dwóch trzecich, poruszyli problemy czeskie.

Kupcy chcą pokoju.

Wiedeń. (TBK.) W sali Izby handlowej odbyło się zebranie kupieckie, które uchwaliło rezolucję, domagającą się przywrócenia pokoju narodowościowego.

Król Alfons w Wiedniu.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Wiedeń. Król hiszpański wczoraj przed południem w uniformie austriackiego generała piechoty przybył do Schönbrunnu i odwiedził cesarza, który włożył na siebie mundur hiszpańskiego marszałka.

Wizyta trwała pół godziny. Potem pojechał król do Burgu, gdzie z arcyks. Fryderykiem był na nabożeństwie, w południe zaś na śniadaniu u arcyks. Eugeniusza. O godz. 2 i pół po południu król z arcyksiężkami i świtą odjechał do Zelowic Wielkich na Morawach i przybył tam o godz. 1 i pół po południu. Tam u arcyks. Fryderyka odbędą się kilkudniowe polowania.

3 miliony nadwyżki w budżecie Czech.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Praga, 24 listopada.

„Narodni listy“ donoszą, że preliminarz budżetu Czech na rok 1914 wykazuje 3 miliony koron nadwyżki. Z kwoty tej jeden milion ma być zużyty na wzmocnienie zapasów kasowych, a dwa miliony na rzecz powiatowego funduszu szkolnego, t. j. na subwencje nauczycielskie.

Traktat handlowy Austrii z Serbią.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Belgrad, 24 listopada.

W najbliższych dniach w ministerstwie spraw zagranicznych ukończone zostaną wstępne prace przygotowawcze do rokowań o nowy traktat handlowy z Austro-Węgrami. Serbski poseł w Wiedniu J o v a n o w i c z w tych dniach przyjedzie do Belgradu, aby się zaznajomił z materiałami, poczem natychmiast rozpocznie układy z rządem austro-węgierskim.

Rumuni o expose hr. Berchtolda.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Bukareszt, 24 listopada.

„Adeverul“ rozpisuje się szeroko o expose hr. Berchtolda. Artykuł, jaki tej sprawie poświęca, jest bardzo znamieny. Podniesiono w nim, że obecnie sesja delegacji austro-węgierskich zaprzętnęła się rozpatrzeniem stosunku między Austro-Węgrami a Rumunią, ale podniesiono też, że jest rzeczą bardzo charakterystyczną, iż w tej właśnie delegacji niema ani jednego Rumuna. Rumuni węgierscy wybierają do delegacji tylko jednego delegata i to na przemianę z Rusinami, tak, że w jednym roku jest Rusin, a w drugim Rumun delegatem. W tym roku właśnie Rumuni swego delegata nie mają. Pomimo, że Rumunów jest na Węgrzech cztery miliony, naród rumuński z powodu hegemonii Węgrów nie jest w delegacjach reprezentowanym. Sam ten jeden fakt ilustruje należycie stosunek monarchii do Rumunii i wskazuje, jaką wartość może mieć obecna akademicka dyskusja na temat stosunku do Rumunii w delegacjach.

Parlament rumuński.

Bukareszt. (A. tel. rum.) Parlament zwołany został na zwyczajną sesję na dzień 28 listopada.

Niemcy a Rosya.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Bethman jedzie do Petersburga.

Berlin, 24 listopada.

W tutejszych kołach dyplomatycznych twierdzą, że kanclerz Bethmann Hollweg niezadługo uda się z wizytą do Petersburga. Wobec tego należy się spodziewać, że kanclerz Niemiec, zagajając w tym roku dyskusję budżetową w parlamencie, przy omawianiu stosunków zagranicznych wypowie mowę mniej antysłowiańską, niż ta, którą wypowiedział na wiosnę b. r.

Nowy Zeppelin leci.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Friedrichshafen. (Tel. wł.) Nowy zeppelinowski okręt powietrzny „Z. VI.“ wyjechał wczoraj w próbną podróż. Wzlot w kierunku do Goty nastąpił podczas mgły. W gondoli balonu znajduje się specjalna komisja wojskowa. Katastrofa dotychczas a s nie nastąpiła.

Tron Ferdynanda.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Król wraca do Bułgarii.

Wiedeń, 24 listopada.

(w a ż). Coraz natarczywiej obiegają pogłoski o mającej nastąpić abdykacji króla Ferdynanda. Są one powtórzeniem wieści podobnych, które się pojawiły wnet po zawarciu pokoju bukareszteńskiego i były wówczas niejako stwierdzeniem klęski bułgarskiej, poniesionej w drugiej wojnie bałkańskiej. Pogłoski te wówczas okazały się kombinacjami, a raczej pobożnym życzeniem pewnych sfer bułgarskich, dotkniętych niemile zanikiem tendencji rusofilskich w Bułgarii. Niezawodnie i obecne pogłoski mają to samo źródło, a są ponadto refleksem walki wyborczej, jaka się obecnie toczy w Bułgarii. Znamienną jest okoliczność, że ustąpienia króla Ferdynanda domaga się bułgarska „Tribuna“, małe piśmiśko rewolwerowe. Wybory dotychczas wypadły po myśli rządu. W wiejskich okręgach wybory przyniosły zwycięstwo partii rządowej w wysokości 75 proc.

Pobył króla Ferdynanda w Wiedniu nie wzbudza zresztą zdziwienia w tych kołach, którym znany jest zwyczaj króla, iż wyjeżdża zawsze zagranicę, gdy wewnątrz kraju sytuacja jest napreżona.

Dobre rady hr. Berchtolda.

Paryż, 24 listopada.

Dzienniki tutejsze ogłaszają oświadczenie tutejszego poselstwa bułgarskiego, w którym pogłoski, jakoby król Ferdynand nie miał zamiaru powracać do Sofii, doznały oficjalnego zaprzeczenia.

W kołach dyplomatycznych zapewniają, że król Ferdynand za poradą hr. Berchtolda już w najbliższych dniach uda się z powrotem do Sofii. Podczas ostatniej konferencji bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Ghenadiewa z hr. Berchtoldem, wskazał hr. Berchtold na nieprzyjemne wrażenie, jakie w Bułgarii wywiera długi pobyt króla poza granicami kraju, oraz na to, że okoliczność ta może wprost być na rękę dążeniom bułgarskich rusofilów. Poradził też hr. Berchtold Ghenadielowi, aby w tym sensie wolał na króla i wytłómaczył mu, żeby mimo nadwątlonego zdrowia powrócił do Bułgarii jak najprędzej, a ewentualnie znowu później wyjechał zagranicę.

Rady te odniosły ten skutek, iż król Ferdynand zmienił plan swojej podróży i jeszcze w tym tygodniu powróci do Sofii.

Niemcy a Anglia.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Sensacyjna mowa angielskiego księdza.

Londyn, 24 listopada.

Na wyspie Wight wygłosił wczoraj angielski ksiądz Mac L a n g l i g h t, proboszcz angielskiej gminy wyznaniowej w Homburgu w Niemczech, gwałtowną mowę przeciwko Niemcom. Zaznaczył on, że na podstawie pięcioletniej dokładnej znajomości Niemiec i Niemców, może zapewnić, że Niemcy chcą kolonii i chcą je uzyskać zapomocą przewagi na morzu. Przed dwoma laty tylko cesarz Wilhelm zapobiegł atakowi Niemiec na Francję, ale jest wątpliwem, czy w przyszłości cesarz mógłby zapobiedz katastrofie. W Anglii pisma mowę tę zbyły milczeniem, natomiast pisma niemieckie są mocno wzburzone.

Mac L a n g l i g h t cieszy się w Homburgu wielką sympatią, jako znany filantrop. Z władzami niemieckimi nie miał dotąd zatargu.

Prawne tępienie prasy w Rosyi.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Petersburg. (Pet. ag.) Komisja prasowa obradowała nad projektem rządowym w sprawie prasy, ustanawiającym, że rozszerzanie peryodycznych pism drukowanych wymaga w miastach zawiadomienia władzy, zaś w miastach miejscowościach pozwolenia władzy. Poseł Puryszkiewicz domagał się jednolitych postanowień, ograniczających dla całego państwa, szczególnie dla miejscowości, gdzie dzienniki lewicowe uprawiają propagandę. Październikowcy zaproponowali dla miejscowości o ludności mniejszej, niż 10,000, potrzebę pozwolenia władzy. Poseł Miliukow oświadczył, że projekt rządowy jest poparciem prasy czarnosecin-

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

FILIA W KRAKOWIE.

TEL. 0092, 2375, 2377

Żądanie również i z kopalni różnorodnych, cement z fabryki „Górska“ w Sierczy oraz granat z fabryki w Skawinie.

Zakład Centralny we Lwowie. Kapitał akcyjny Kor. 10,000,000

Wszelkie transakcje bankowe. — Wkłady na książeczki wkładkowe i rachunek bieżący za korzystnym oprocentowaniem dziennym (podatek rentowy od wkładów oszczędności ponosi Bank z własnych funduszy). — Kupno i sprzedaż walut, dewiz i papierów wartościowych. — Eskont i inkaso weksli przekazów i czeków. — Wydawanie czeków, przekazów i akredytyw na miejsca krajowe i zagraniczne itd. — KASA OTWARTA CODZIENNIE w godzinach 9—1 przedpoł. i 3—5 popoł. (w soboty od 9—1 popoł.) — ODDZIAŁ TOWAROWY poleca węgiel najlepszej jakości z kopalni krajowych a na TELEFON NR. 0092, 2375, 2377

KINO WISŁA

W WSPANIAŁEJ CENTRALNIE OGRZEWA-
NEJ SALI DROBNERA, PL. SZCZEPAŃSKI

Od soboty dnia 22 do piątku 28 listopada włącznie:
Tydzień Eclaira, ilustrowana kronika świata.

KORONACESARZOWEJ INDIY

przepiękny romantyczny dramat na tle powstania Hindusów przeciw Anglii — ostatnia nowość kinematografii — akcja rozgrywa się w dzikich okolicach Indyi Przedgangesowych, w Londynie, w wspaniałych świątyniach Buddy. Film dług. 240 m. (Obraz w czterech aktach).

Ponadto nadzwyczaj wesołe, pełne humoru obrazy:
Wiejaka kuracya humoreska, film 800 metrów.
Zakochany Augustyn, komiczne.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 4 popołudniu, w niedziele i święta o godz. 3 popoł.
CENY MIEJSC: wraz z 10 procentowym podatkiem gminnym: Krzesło w łoży kor. 2 64. Miejsce rezerwowane kor. 2-20. I. miejsce kor. 1-64. II. miejsce 88 hal. III. miejsce 66 hal. Bilet studencki popoł. 33 h.
Dyrekcya zastrzegła sobie zmiany w programie.
Sala znakomicie wentylowana.

nej w tych miejscowościach, w których niżsi urzędnicy nie zaniechają niczego, aby odmówić koncesji prasie opozycyjnej. Wniosek poździernikowców został przyjęty. Na zapytanie Miliukowa, czy gubernator będzie miał prawo zabronienia publikacji w obcym języku z powodu, że niema urzędnika nadzorczego, któryby znał ten język, odpowiedział minister, że tak nie będzie.

Rekonstrukcja gabinetu serbskiego.

(Tel. „Gaz. Poniedz.”)

Belgrad, 24 listopada.

Dzienniki donoszą o mającej nastąpić rekonstrukcji gabinetu Pasicza. Prócz ministra skarbu Paczu ustępuje minister sprawiedliwości i oświaty.

Rozruchy studenckie w Madrycie.

Madryt. (TBK). Studenci urządzili w sobotę po południu demonstrację. Policja próbowała zastąpić drogę demonstrującym, została jednak odparta, przy czym jednego urzędnika policyjnego obalono na ziemię. Przy ponownej próbie udało się policji rozprzążyć demonstrantów, którzy jednak zebraли się ponownie i pociągnęli ku Porta del Sol, gdzie ich ostatecznie rozpędzono. O godzinie 8-mej wieczorem demonstrowali studenci ponownie na Porta del Sol. Policja opróżniła plac, przyczem aresztowano 20 studentów.

Zamach na wicekróla Indyi

Londyn, 24 listopada.

W Kalkucie wykryto w sobotę nowy zamach na życie wicekróla Indyi. Oddział detektywów i urzędników policyjnych dokonał w pewnym domu w Redza niespodziewanie rewizji. Zastano tam czterech młodych ludzi, między nimi chińskiego lekarza Seoshaukara, którego policja już od dawna poszukiwała. W mieszkaniu jego znaleziono bomby, takie same, jakich użyto podczas pierwszego zamachu na wicekróla w Delhi. Kilkanaście bomb było zupełnie gotowych do użycia. Ze skonfiskowanej korespondencji wynika, że spiskowcy zamierzali zamordować wicekróla podczas jego pobytu w Kalkucie.

Polityczne zbrodnie w Indjach zaczynają się coraz bardziej mnożyć. Wrogi Anglikom nastrój, który od kilku lat zaczął ogarniać nie tylko szerokie masy ludności ale także s.ary inteligentne, wzmagają się. Nie zdołały go stłumić rozmaite eksperymenty anglo-indyjskiego rządu, ani najróżniejsze reformy administracyjne. Położenie w Indjach jest dla Anglików tem groźniejsze, że wrzenie coraz większe daje się odczuwać nie tylko wśród hindusów, ale także wśród lojalnych dotąd Mahometan.

TELEGRAMY.

Liwadya. (Pet. Ag.) Car złożył wizytę emirowi Buchary w Jalcie. Emir rewizytował cara w Liwadyi.

Choroba królowej Wiktoryi.

Paryż. (Tel. wł.) Królowa Wiktorya hiszpańska

wstała już z łóżka, jest jednak jeszcze tak słaba, że nie opuszcza pokoju.

Sprawy robotnicze.

Tryest. Wczoraj odbyło się zgromadzenie pod gołym niebem w sprawie panującego tu bezrobocia. Uchwalono odpowiednie rezolucje. Po zebraniu część uczestników usiłowała wywołać starcia, policja jednak przeszkodziła temu. Sześć osób aresztowano.

Strajki we Francji.

Donal. Na posiedzeniu delegatów właścicieli kopalni i robotników górniczych ułożono, że od czasu ogłoszenia ustawy o pracy w kopalniach, która obecnie stoi na porządku dziennym Izby, nie będą praktykowane godziny nadliczbowe pracy. Tem samym strajk jest zakończony. Związek robotników górniczych ogłasza manifest, wzywający robotników, aby w poniedziałek rano powrócili do pracy.

Lens. Zgromadzenie górników jednogłośnie uchwaliło powrócić dzisiaj do pracy.

Nieszczęśliwy wypadek.

Longwy. W Longuyon zawałiła się szopa drewniana, w której pracowali żołnierze. Jeden żołnierz zginął, 14 odniosło rany, w tem 5 ciężkie.

Dżuma.

Uralsk. W okręgu Labczynek zachorowało 10 osób na dżumę, w Kalinkowie jedna. Od początku epidemii było 180 wypadków dżumy, z tego śmiertelnych 141.

Złe strony tranu zostały w emulsji Scotta usunięte.

Zwyczajny tran, chociaż tak cenny środek posilny ma tyle stron nieprzyjemnych, że nieraz jest się zmuszonym wyrzec jego użycia. Tak dorośli, jak dzieci czują nieraz nietylko wprost odwagę do smaku tranu, ale bardzo często nie mogą go znieść z powodu tego, iż jest ciężko strawnym. Zupełnie inaczej jest z emulsją tranową Scotta, która nie jest niczem innym, jak tylko tranem, uczynionym smacznym i lekkostrawnym. 1)



Po zaziębieniach, przy opadnięciu z sił, przy trudnym żabkowaniu, podczas rekonwalescencji, przy słabiznie kości u dzieci, przy braku apetytu itp. oddaje emulsja Scotta, uznawana od lat dziesiątek, znakomite oddaje usługi. Cena oryginalnej flaszki 2 K 50 hal. Do nabycia we wszystkich aptekach. Za nadesłaniem 50 hal. w markach pod adresem Scott & Bowne G. m. b. H. Wiedeń VII, i z powołaniem się na nasz dziennik otrzyma się przez jedną z aptek jednorazową przesyłkę na próbę.

Z TEATRU.

„Wycieczka do raj” krotchwila w 3 aktach
Jerzego Berra.

Widownia przepelniona... oczywiście, bo grają komedye. Okazuje się po raz setny, że publiczność chce się w teatrze bawić, nie rozdrażniać, śmiać się, nie torturować. Sądzą jednak, że nie dowodzi to jeszcze, iżby ta publiczność zapoznawała dramaty; nie, na dramat prawdziwy, dobry dramat ludzie pójdą, ale nie pójdą na chorobliwe płody chorobliwych mózgów. Mając do wyboru takie „dramaty”, ludziska woła farse. W dzisiejszych smutnych czasach, gdy istotne dramaty życiowe są na porządku dziennym, ludzie w teatrze chcą mieć spokój; szukają w teatrze zapomnienia, szukają śmiechu i sposobności do śmiechu.

I dlatego nie rozumiem dyrekcji teatru, czemu, znając psychikę krakowskiej publiczności, nie sięgnie np. do Szekspira i nie wystawi szeregu jego komedyi. Idę w zakład, że np. „Sen nocy letniej” miałby śliczne powodzenie. Byłoby to z obopólną korzyścią, bo kasa teatru nie świeciłaby pustkami, a ludzie byłiby zadowoleni. Przynajmniej stanowczo bardziejby byli zadowoleni widząc dobrą komedye, niż kiepskiej krotchwilę. I ze stokroć większym zadowoleniem przyjęliby krakowianie np. „Sen nocy letniej”, niż „Wycieczkę do raj”, która grzeszy rozwlekłością i nie ma w sobie zgoła znamion literackich wartości. Wesoła rzecz, pusta, swobodna, można się na niej śmiać i uśmiać, ale, na miły Bóg, są dziesiątki komedyi, tysiąckroć lepszych, których poczciwy krakowianin od lat szeregu nie widział na scenie i któreby z przyjemnością oglądał na nowo. Wycieczka do raj — wolelibyśmy naprawdę mały spacer do Szekspira, Moliera itd.

Możnaby popróbować z tzw. klasykami, tembardziej, że faktem jest, iż siły artystyczne są bardzo dobre, że wszystko grane jest na naszej scenie rzeczywiście porządnie i dobrze.

Dawid Szymon Mandzi

były długoletni radca Izby handlowo-przemysłowej, b. redaktor „Gazety kolejowej” po krótkich cierpieniach zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 60.

W nieutulonym żalu pogrążeni żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 11 przedpołudniem z domu żałoby przy ulicy Pańskiej 1. 5.

Nasunęły mi się pod pióro te ogólne uwagi, bo o samej „Wycieczce do raj” pisać się wiele nie da i nie warto. Jeżeli już pisać, to o grze artystów, którzy zasłużyli na słowa najwyższego uznania i poklask serdeczny. Nie powiem wprawdzie, aby role „Zarskiego i Kamińskiej” były dla nich tak bardzo odpowiednie, jednak przyznać muszę, że grze ich nic zarzucić nie było można. Natomiast pean należałoby wypisać na cześć pani Czapliskiej, która znowu święciła tryumfy, na cześć p. Górskiej i p. Kosińskiego i p. Noskowskiego, którzy grali świetnie.

Czy „Wycieczka do raj” utrzyma się na scenie — wątpię. Aczkolwiek możemy ją widzieć często na afiszu, choćby dla przeciwwagi. Np. „Pani prezesowa” idzie w tym tygodniu tylko raz, choć mogłaby dobrze zapełnić trzy wieczory, a są ludzie, którzy się nie mogą doczekać jej wystawienia. Dziwna rzecz — jeżeli się sztuka podoba, to się ją chowa. — Istny „karny sezon”. X.

KRONIKA.

Cykl Beethovena kwartetu brukselskiego rozpoczyna się w Starym Teatrze dzisiaj wieczorem, złożonym z kwartetów Op. 18 nr. 1 F-dur, Op. 74 Es-dur i Op. 132 A-moll. Brukselczycy nie idą śladem kwartetu Joachima, który podobne cykle dawał w porządku chronologicznym, lecz w każdym wieczorze dają obraz t. zw. trzech stylów Beethovena w trzech dziełach z różnych epok twórczości. Cykl Beethovena obudził znaczne stosunkowo zainteresowanie; około 200 osób zapewniło sobie naprzód wszystkie wieczory w abonamencie, a pojedyncze bilety ze względu na niskie ceny mają także licznych nabywców. Nie można dość nazachęcać wszystkich zwolenników poważnej muzyki, ażeby skorzystali z tej wyjątkowej sposobności usłyszenia arcydzieł, która zapewne nie prędko się znowu w Krakowie powtórzy.

Koncert Maryi Salz-Zimmermann, utalentowanej pianistki, znanej z występów w poprzednich sezonach, odbędzie się we wtorek, dnia 25 b. m. w St. Teatrze.

W Czytelnicy kobiet im. Słowackiego, Rynek 6 I p. (2-gie schody) odbędzie się w poniedziałek 24 b. m. „Wieczorek Listopadowy”. Odczyt wygłosi dr W. Łopaciński. Sekcja artystyczno-muzyczna pod przewodnictwem znanej pianistki p. L. Grodzickiej, urządza część muzyczną składającą się: 1) śpiew — p. Nizimiecka, artystka operowa. 2) fortepian — panna Zofia Łakocińska, uczennica Lalewicza. 3) Skrzypce — prof. Kłosiński. 4) Deklamacje — panna J. Niepielska. Początek punktualnie o godz. 6½ wieczorem. O liczne przybycie prosimy tak członków jak i gości.

Staraniem Stowarzyszenia kandydatów adwokackich w Krakowie odbędzie we środę, dnia 26 listopada b. r. o godzinie 6 i pół wieczorem w lokalu Izby adwokackiej w Krakowie przy ul. Gołębiej 1. 6 odczyt p. dra Wilhelma Finka na temat: „Przewodnie idee reformy austriackiej kodeksu cywilnego”. Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

Podwieczorek na dochód „Sekcji Ochrony Kobiet” Pol. Zw. N. K. odbędzie się w dniu 30 listopada, w sympatycznej sali hotelu Saskiego. Dobry program, miły, familijny nastrój, brak wszelkiej karoty a przede wszystkim piękno celu, powinny zgromadzić liczną publiczność. Usługą przy stołach zajmą się panienki, cena wstępu na salę 2 K, początek o godz. 4. W programie zajmującym miłośni się deklamacya p. Kamińskiej, art. dram. teatru krakowskiego, a ulubienicy publiczności, wykwinna gra amatorki panny Kowalskiej i wesołe dyalogi p. Wyrwicza.

Zawody piłką nożną. Match footballowy „Cracovii I.” z „Reprezentacyą II. klasy”, rozegrany wczoraj na boisku sportowym „Cracovii” a zakończony wynikiem 5:0 na korzyść biało-czerwonych, był dobrą sposobnością ocenienia rozwoju sportu footballowego wśród młodych drużyn krakowskich. Debiut drużyny

„Reprezentacyjnej II. klasy“, w skład której wchodziło 5 graczy „Sparty“, 3 „Polonii“ i 3 „Makkabi“, powiódł się nieszczęśliwie. „Reprezentację“, mało z sobą zgraną, rozporządzającą ponadto słabymi graczami, z łatwością pokonała „Cracovia“, grająca wczoraj wcale ładnie.

E. W.

Zamach samobójczy. Młode to było, chleba jej nie zbrakło i truc się jej zachciało. Myślała naiwna — Katarzyna Beutel, służąca przy ul. Poselskiej, że wypić karbol, to zupełnie tak, jak pomadkę zjeść, a na drugi świat się przenieść, to jak tramwajem na Salwator. A tu jak na złość Kostusia nie przychodziła; za to przyszedł doktor z Pogotowia, żołądek wypompował i do cna życie przywrócił biedaczce.

Nieudane włamanie. Znowu „nieznani“ niedzielni artyści, licząc się z faktem, że Krakowianie tłumnie na „czarną kawę“ do Pollera pośpieszą, usiłowali w życie zasadę komunizmu wprowadzić i odwiedzili kilku obywateli. Nie darowali nawet obywatelce p. Jadwidze Nachornek przy ul. Krzyża, gdzie wybili w oknie mieszkania szybę i zabierali się do kradzieży. Traf jednak zrzędził, że zostali przy swej niecnej robocie spłoszeni i zbiegli, nie zdoławszy ni-czego zabrać.

Złodziejski deser. Kronika policyjna zanotowała ten fakt zwięźle i bez komentarzy. Terenem akcji jest ponura i ciemna piwnica. Bohaterem jest „nieznany“ naturalnie sprawca, z fachu włamywacz. Odbił on kłódkę piwnicy w pewnym domu przy ulicy Reformackiej, gdzie skradł owoce wartości 120 koron na szkodę kupca Izydora Metha. Policja zastanawia się nad problemem, czy sprawca kradzieży był po dobrym obiedzie i pragnął zakosztować na deser cudzych owoców, czy partaczem w złodziejskim fachu, nie umiejącym lepszemu ukraść, tylko trochę owoców.

Z kroniki żałobnej.

Dawid Szymon Mandel, były radca Izby handlowo-przemysłowej, były redaktor „Gazety kolejowej“, znany ekonomista, zmarł wczoraj. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, o godz. 11 przed południem.



Pielegnacja ciała.

Usuwanie otyłości elektryką. — Bole zębów i ich przyczyny.

Jeden z francuskich doktorów przy leczeniu otyłości, wychodzi z założenia, że powinna być wykonaną intensywna praca, jednak bez współdziałania woli i energii. Dzieje się to wtedy, jeżeli zapomocą elektryki wprowadzi się większą część muskułów w miarowy, rytmiczny ruch. Metodą tą osiągnięto dobre rezultaty przy otyłości, naturalnie leczenie musiało być poparte równoczesną ostrą dyetą. Wyniki utrzymywały się potem dłuższy czas bez diety i bez elektro-terapii. Trudność leczenia polega na wytworzeniu odpowiedniego prądu, któryby sprawiał pracę muskułów, bez drażnienia. Doktor Nagelschmidt w Berlinie, używał do tego prądu zmiennego i pisze w swoim sprawozdaniu o pacjentce, która bez zmiany wikt, za każdym posiedzeniem traciła na wadze 330 gramów. Jeszcze lepsze rezultaty przyniosło leczenie, gdy pacjent równocześnie zachowywał dyetę. Dr. Nagelschmidt w ten sposób uzyskał ubytek na wadze do 1000 gramów, za posiedzenie. Metoda może być stosowana z powodzeniem także na innym polu, n. p. do usunięcia uporczywego lenistwa kiszek, przy zaniku muskułów również uzyskano dobre rezultaty, w miejscu pokładów tłuszczowych znikających, formowały się silniej muskuły. Również doniosła jest ulga, jaką ten ro-

dziej gimnastyki wywołuje u chorych na serce i na astmę, jak również u sparaliżowanych lub po operacyjnie osłabionych pacjentów.

Bole uszu mogą mieć najrozmaitsze przyczyny. U niemowląt i u dzieci objawia się ból ucha zazwyczaj tem, że chore ucho tula do poduszki i przy myściu nie pozwalają się go dotknąć, zazwyczaj wchodzi tu w grę zapalenie w środku ucha. Przy zajęciu zewnętrznych organów słuchowych tworzą się przy bolach usznych wrzody. Również zatwardziała woskowina może spowodować niemiłe, aż do bólu spętowane uczucie. Przy bolach wewnętrznych ucha wchodzi zazwyczaj w grę choroba zapalna lub kataralna. Przy chorobie przewodu brodawkowego występują zazwyczaj charakterystyczne bóle poza uchem. Bole promieniujące przenoszą się do ucha, przy zajęciu jamy nosowej, przy zapaleniach tejże lub rozrostach, szczególnie w wieku dziecięcym. Zęby, szczególnie dolne, trzonowe, powinny być starannie zbadane przy trwałych, a bezpodstawnych bolach uszu.

AFORYZMY.

Masz duże mniemanie o sobie, wprost skłonności do samo-chwały.

Praktyczniej, niż gdyby było przeciwnie.

Zależnie od zdania: paw pokazuje swoje barwy, promień słoneczny ukrywa je.

Życie! Bardzo uczęszczany teatr, zdaje mi się jednak, że wydaje się za wiele biletów wstępu, i w dodatku na takie sztuki — same farsy o tragicznym zakończeniu.

Chociażby... przyglądamy się całej tej historii... śmiejemy się... płaczemy i... odchodzimy na zawsze.

W każdym razie z żalem, że weszliśmy, nie mogąc innych ostrzedz, by zostali zewnątrz.

Na niczem nie można polegać na tym świecie! O przecież! na niewdzięczności.

Nasi mimicy rozporządzają niezmiernym skarbem wymowy.

Zupełnego rozstrzygnięcia kwestyi kobiecej dokonać może tylko natura.

Wiedza robi olbrzymie pożyczki u hipotezy, często spłacane są one częściowo, często po stuleciach, najczęściej nigdy.

Pracodawcy, byli pierwszymi pesymistami.

Spotyka się wszędzie radość, jeżeli się ją ma w sobie.

Wszyscy umierają, ale nie wszyscy żyli, z tych którzy pomarli.

Początkowo ziemia przeznaczona była tylko dla pary ludzi i pobyt był bardzo przyjemny i gdyby Adam i Ewa byli mniej żądni wiedzy, nie mówiono by dziś o przeludnieniu.

Przypadek jest tylko niewolnikiem, który wykonuje, co mu nakaże przyczyna i skutek.

Nie jedno spełnione życzenie, staje się męczącym wspomnieniem.

Dziwno! Najlepsze pomysły o których zapomni poeta, przychodzą na myśl jego krytykowi.

Geniusz, jest oryginalnym z natury.

Myśl pierwiastkowa działa jak rojenie szaleństwa.

Wszystko działa indywidualnie — powiedział sceptyk — i wypił zamiast wody źródlanej — fosfor.

Wszystkie choroby polegające na przemianie materii, są pokutą za grzechy popełnione, dlatego Bóg nie dopuszcza, by były lekko uleczalnymi.

Umarł mu ktoś kogo kochał — szukał więc kobiet i alkoholu, tych dwóch źródeł zapomnienia dla własnego ja.

Umarł mu ktoś kogo kochał — stworzył więc symfonię: „Pamiętasz“.

NADESLANE.

W nowo wybudowanym domu w Ryńku gł. róg ul. Siennej jest każdego czasu do wynajęcia

mieszkanie

składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, spiżarki, pokoju dla służby, z centralnem ogrzewaniem, windą osobową i ciężarową i wszelkim nowoczesnym komfortem.

Wiadomość na miejscu u właściciela.

JOZEF SPERLING

KOMPLETNE URZĄDZENIA I DEKORACJE WNETRZ

obecnie

Kraków, ul. Sławkowska 12

Jak cierpienia płuc, kaszel i astmę całkowicie mogą być wyleczone, o tem każdego poinformuję za darmo. Proszę przysłać opłaconą kopertę z adresem na odpowiedź do pani Kryzek, Wrschowitz koło Pragi (Czechy).

Z konikiem mydło liliowe

firmy Bergmann & Co., Děčín n. L.

jest nadal, jak przedtem, niedoścignione co do skuteczności przeciw piegom, jakoteż niezbędne do rozsądnego pielęgnowania skóry i piękności, co potwierdzają niezliczone codziennie nadchodzące pisma z uznaniem. Po 80 h. na składzie we wszystkich aptekach, drogeriach, zakładach fryzjerskich. Tak samo okazuje się cudownym Bergmanna krem liliowy „Manera“ do utrzymania rąk pań delikatnymi. W tubkach po 70 h. wszędzie na składzie.

L. 137262/13.

I. a.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy zaprzęgów dla odwozu nieczystości kloacznych z miasta Krakowa do leja w Dąbiu w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1914 r. odbędzie się w Wydziale I. a. (ekonomicznym) Magistratu (nowe skrzydło od ulicy Poselskiej II. p.) w piątek, dnia 12 grudnia 1913 r. licytacja ofertowa.

Ostemplowane i opieczetowane oferty składać należy na ręce Naczelnika Wydziału ekonomicznego w powyższym dniu od godziny 8 rano do godziny 12 w południe, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Ze względu na różnorodność odległości poszczególnych dzielnic miasta od miejsca odwozu — ceny odwozu podane być winny według następujących 5 kategorii:

Za odwóz z dzielnic:

- 1) I.—VIII., t. j. z dawnego Krakowa,
- 2) IX.—XVI., t. j. z dzielnic za Wisłą położonych
- 3) XII.—XVI., t. j. z dzielnic Półwieś Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś, Nowa Wieś, Lobzów,
- 4) XVII.—XVIII., t. j. z dzielnic Krowodrza, Warszawskie, wreszcie
- 5) XIX.—XXI., t. j. z dzielnic Grzegórzki, Dąbia, Płaszów.

W razie wyznaczenia innego miejsca odwozu Gminie służy prawo zawarcia osobnej umowy z dostawcą, względnie rozpisania osobnej licytacji.

Wadyum wynosi 5000 K, które złożyć należy w gł. Kasie miejskiej przed dniem licytacji.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Wydziale ekonomicznym Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

K r a k ó w, dnia 18 listopada 1913.

Leo.

TYLKO 4 DNI!

TYLKO 4 DNI!

Od poniedziałku dnia 24. listopada największa sensacja tegoroczna

KINO NOWOŚCI

Trzej muszkieterowie

dramat w 6 akt. z prologiem według słynnego romansu Aleks. Dumasa.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 3-ciej popołudniu.

KORESPONDENCYE.

Przemyśl, 21 listopada 1913.

W tych dniach przeszła nasza kamienica dwufrontowa dr. O. Kautza, wyłożona od ulicy Mickiewicza całą kafelkami, na własność restauratora kolejowego (I. klasy) p. Lubina Dienstla. Zwykłą tą transakcją między kupującym a sprzedawcą przedstawił niektórzy naiwni jako „zwyczajowo narodowe“ dlatego, że nabywcą jest „wasserpolak“, protestant, Lubin Dienstl. Tymczasem poza tem „patriotycznym“ kupnem ukrywa się zupełnie co innego. P. Dienstl dostał wielki apetyt na zakupno wspomnianej kamienicy wówczas, kiedy się dowiedział, że hotelarz p. Karol Domiczek zamierza przy swoim hotelu „City“, znajdującym się w rzeczywistości p. dr. Kautza od ul. Ko-

lejowej założyć restaurację. P. Dienstl jest wprawdzie wielkim „patriotą“ od małej wieprzowej sztuki mięsa z sosem, ale z p. Domiczkiem jako restauratorem z naprzeciwka woli nie mieć do czynienia. Po „chrześcijańsku“ tedy pozbył się konkurenta w ten niezawodny sposób, że zakupił cały towar, to jest kamienicę dr. Kautza, w której konkurencyjna restauracja p. Domiczka miała powstać. Dienstl poszedł jeszcze dalej. Nawet hotel „City“, w który Domiczek włożył całe swoje mienie, obejmuje nowonabywca Kautzowskiej realności we własny zarząd, nieogładając się wcale na to, że Domiczek przez noc staje się dziadem, bez jutra i dachu nad głową.

A p. Dienstl jest przecież „filantropem“. Sam bezdzietny daje biednym studentom darmowe obiady, które aż do obrzydzenia wspomina co jakiś czas „Słowo polskie“.

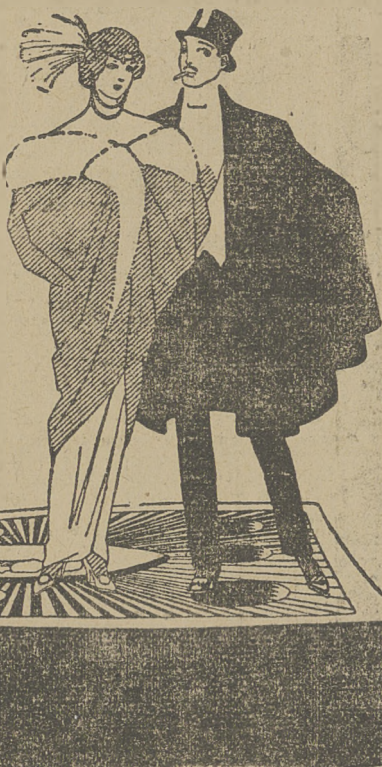
W przykrych sytuacji znajduje się Krakowianin p. Henryk Aszkenaze, dyrygent filii krakowskiej pierwszego węgierskiego Towarzystwa ubezpieczeń. Od kilku dni agent przemyski tej asekuracji fryzjer Tobiasz Bruker siedzi na ławie oskarżonych przed trybunałem przysięgłych, oskarżony o oszustwo, sprzeniewierzenie i gwałt publiczny. Bruker stara się przekonać sąd, że p. Aszkenaze o jego oszukańczych manipulacjach wiedział, ten ostatni zaś wciąż prowadzi dowód, celem osłabienia twierdzeń podsądnego. Małego jako obrońcę adw. dr. L. Landaua. Można sobie wyobrazić, jak przykro musi być Brukerowi, że p. Aszkenaze przed sądem wstydił się jego towarzystwa i wypiera się wszelkich stosunków z twórczym byłym „najsprytniejszym“ współpracownikiem.

„BERSON“

Gumowe obcasy
nosi każdy, kto
zważa na elegancki
i przyjemny
chód!

[953

Zakłady Bersona,
Wiedeń VI.



Gumowe obcasy
nosi każdy, kto
zważa na elegancki
i przyjemny
chód!

Zakłady Bersona,
Wiedeń VI.

Węgiel i Koks

dla centralnych ogrzewań i innych celów dostarcza

Firma węglowa
BERNARD LEIB
W TARNOWIE

Biurowicza Wałowa 1.19 -- Telefon 72.

Moczenie pościeli
uszuwa się prędko i pownie za pomocą tabletek kwas. Zm. nieszk. Puszka 4 K. 8 puszek 10 K. Wolno od cła: Jedyna wysyłka z apteki w Burgberahelm, 207, (Bawaryja.)

Kasa „National“
zupełnie nowa zaraz do sprzedania okazjnie.
„National 540“ p. r.
Kraków, za okaz. kwitu

L. 138178/913
B. a.

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót stolarskich przy budowie szkoły przemysłowej żeńskiej, Magistrat rozpisuje licytację ofertową.

Szkice, warunki ogólne i szczegółowe przeglądać można w Budownictwie m., Oddział A. IV. p., drzwi Nr. 6, między godziną 11-tą a 2-gą z południa, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe.

Oferty opatrzone stemplem na 1 koronę i zaopatrzone kwitem ze złożonego w Kasie miejskiej wadyum w wysokości 2 1/2% sumy ofertowej, wnosić należy w tymże biurze do dnia 28 listopada 1913 r. do godziny 12-tej w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w sali posiedzeń Magistratu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Kraków, dnia 6 listopada 1913 r.

MAGISTRAT
stoł. król. miasta
KRAKOWA.

Ogłoszenie konkursu

L. 130118/13.
B. b.

Celem uzyskania podstawy dla ustalenia regulacji wyłotu ul. Wolskiej i sposobu rozbudowania okolicznych miejskich gruntów, jakoteż sposobu użytkowania toru wysięgowego oraz użytkowania bloków miejskich w przeważnej części na cele publiczne rozpisuje gmina miasta Krakowa publiczny konkurs dla techników i artystów polskich.

Plany podstawowe, program i warunki konkursu można otrzymać w Biurze Budownictwa miejskiego Oddz. B. w godzinach urzędowych za uprzednim złożeniem w Kasie miejskiej należytości w kwocie 20 koron.

Projekty należy nadsyłać do Prezydium miasta do dnia 31 marca 1914 godziny 12 w południe.

Kraków, dnia 4 listopada 1913.

Prezydent stoł. król. miasta Krakowa

Dr. LEO m. p.

PROSIMY PRZYJACIOŁ

naszego pisma, by w czytelnich, klubach, restauracjach, cukierniach, kawiarniach, i t. p. lokalach publicznych żądali

Gazety **Poniedziałkowej.**

Moczenie pościeli

Jedyna natychmiastowa! Podać wiek i płęć. Informacje zadarmo. Gg. Pfaller, Rüraberg s. 301 (Bay.)

Dla niedokrewnych i rekonwalescentów!

Porter angielski

firmy Barclay Perkins & Co London, znany ze swych składników odżywczych w całych i pół flaszkach — poleca

A. HAWĘŁKA, Kraków
c. k. dostawca dworu.

Stolarnia motorowa

Joachima Steinberga w Krakowie

ul. Starowiślna 85 — ul. Dajwór 14 — Telefon 1378

Wielki skład posadzek dębowych, deszczółkowych i taflowych z dębiny sławońskiej.

Zamówienia wykonuje się rychło i dobrze, tanio

Zamiast K. 12. -- Tylko K. 5.



20.000 par bucików sznurowanych, całych z dobrej skóry i z dobrą nabijaną podszewką, które były przeznaczone na Bałkan, zostały mi z powodu wojny. Zapasu tego muszę się prędko pozbyć i dlatego sprzedaję buty poniżej cen kosztu **tylko po K. 5.** za parę. Do nabycia w każdej ilości dla panów i pań.

Wysyła za zaliczką Dom wysyłkowy **ARNOLD WEISS** Wiedeń XIII. Ameisgasse 13/60.

C. k. uprzyw. pierw. austriacka Fabryka konserw

Zygmunta Ruckera

Spółka z ogranicz. odpowiedzialnością

we Lwowie

wyrabia

Znakomite konserwy mięsne, jak gulasz, pieczenie wołowe, wieprzowe, ozory z puree grochowym, kiełbaski w puszkach, wędzonkę itd. — **Konserwy jarzynowe** ze świeżych jarzyn jak szparagi, szpinak, groszki, fasolki, marchewki, pomidory, powidełka pomidorowe na zupy itd. — **Kawa figowa** jako doskonała przymieszka do kawy sporządzona jest z najlepszych fig smyrneńskich.

JARZYNY SUSZONE

Konserwy kawowe z cukrem tudzież **Konserwy zupowe** a to, zupy grochowe, fasolowe, grysikowe, ryżowe, kminkowe, nadające się w szczególności dla zakładów wychowawczych, hoteli, sanatoryjów, związków turystycznych. — Wszędzie do nabycia, cenniki darmo i opłatnie. Rzetelna szybka obsługa. Odsprzedawcom znaczny rabat.

Centralne biuro we Lwowie ul. 3 Maja 19. Gmach Banku przemysłowego.

8 dni na próbie

wysyłam każdemu na 8 dni (zamiana, albo zwracam pieniądze) za zaliczką:

- | | |
|--|-----------|
| Ameryk. zegarek nikielowy | Kor. 2,50 |
| Roskopf patent | 3,- |
| Amerykański zeg. Goldin | 3,50 |
| Kolejowy Roskopf | 4,- |
| Roskopf podwójnie kryty | 4,50 |
| Płaski zegarek miejski | 5,- |
| Srebrny limit. podw. kryty | 6,- |
| 14-karatowy złoty | 18,- |
| Oryginalny Omega | 20,- |
| Konkurencyjny budzik, nikielowy. | |
| 20 cm wysoki | 2,- |
| Marki Junghaus | 3,- |
| Z tarczą świetlną radiową | 4,- |
| Radium z 2 dzwonekami | 5,- |
| Radium 4 dzwoneki | 6,- |
| Radium z muzyką | 8,- |
| Zegar pendulowy, 75 cm | 8,- |
| z białym wieżowem | 10,- |
| Zegar pendulowy z budzikiem grającym | 14,- |
| Zegar okrągły z budzikiem | 6,- |
| Pisemna gwarancja na 8 lat. -- Wysyła za zaliczką. | |

MAX BÖHNEL. WIENEN IV.
Margarethenstr. 27/382. - Oryg. cenniki fabr. gr



S. GRUDZINSKI i T. BERGER

KRAKÓW, ULICA SZEWSKA 22/p. ::: Nr. TELEFONU 305.

Przyszłość należy do Patefonu bez tuby!

Nowe modele Patefonów bez tuby. Żądajcie katalogów darmo i opłatnie.

Opera, operetka, koncert, zabawa taneczna na zawołanie!

Najnowszy model 1914. Patefon Reflex jest ostatecznym wynikiem 20 letniej pracy. Szczyt doskonałości! Gra szafire. Nie niszczy płyt! Nad wyraz czysta, głośnie, wyraźna i subtelna reprodukcja dźwięków narzędzi muzycznych i gardła ludzkiego. Olbrzymi repertuar wspaniałych zdjęć.

ÚSTŘEDNÍ BANKA

Filia w Krakowie, ul. św. Jana 1, róg rynku I. 42

Zarząd główny w Pradze.

FILIE: Berno, Włód, Wiedeń, Kraków, Czerniowce, Tryest. — EXPOZYTURY: Bielsko-Biała, Wiedeń, Luhačowicze, Piszczany.

Oddział dla wadyów i kaucyi — finansowanie dostaw robót publicznych i rządowych.

Lombard papierów wartościowych. Asekuracja losów.

Eskont weksli zakładów finansowych. — Repzłatne depozyta dla P. T. Komitentów.

Najtańsze przekazyw. pieniędzy do Ameryki.

WKŁADKI

na książeczki i rachunki bieżący oprocentowuje obecnie

jak najkorzystniej według umowy ze znaczną dzienną wolną dyspozycją.

NOWO OTWARTY KANTOR WYMIANY**PODRÓŻE NA CZASIE!****Pierwsza podróż wycieczkowa do Egiptu**
od 5 do 25 stycznia 1914.Wyjazd z Tryestu w poniedziałek 5 stycznia o godz. 1 w południe parowcem pospiesznym Tow. austr. Loyda „Semiramis” ze zwiedzeniem portu Port Said, Suez, dalej Kairo, Luxor, Assuan, Edfu, Esneh, Luxor, Kairo, Aleksandria. Przyjazd do Tryestu w niedzielę 25 stycznia popoł. **Cena I-szej klasy kor. 1714. — Cena II-giej klasy kor. 1346.****Druga wycieczka do Egiptu**

od 5 lutego do 1 marca 1914.

Wyjazd z Tryestu we czwartek 5 lutego w południe okrętem pospiesznym „Cleopatra” ze zwiedzeniem miejscowości Port Said, Suez, Kairo, Luxor, Assuan, wycieczka parowcem na Nilu, Esneh, Edfu, Luxor, Kairo, Aleksandria, Brindisi. Przyjazd do Tryestu 1 marca popołudniu. **Cena I-szej klasy kor. 1810. — Cena II-giej klasy kor. 1396.**

Oprócz wyż wymienionych wycieczek odbędą się jeszcze dwie wycieczki do Egiptu, a mianowicie: od 25 lutego do 22 marca i od 20 marca do 16 kw.

Do Indyi wschodnich, Burmy i CeylonuOdjazd z Tryestu 15 stycznia parowcem pospiesznym „Gablonz”. Zwiedzenie miejscowości: Port Said, Suez, Port Sudan, Aden, Bombay, Ahmedabad, Jaipur, Delhi, Agra, Benares, Darjeeling, Calcutta, Rangoon, Colombo, Kandy, Colombo, Aden, Suez, Port Said. Powrót do Tryestu 17 marca po południu. — **Cena I-szej klasy kor. 3934.**

Bliższych wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje:

AGENCYA AUSTRYACKIEGO LLOYDU W KRAKOWIE

ULICA SŁAWKOWSKA L. 29.

TELEFON 1554

Gospodynie!**Baczność!**

Nie kupujcie masła ani żadnego przetworu, zastępującego masło, dopóki nie spróbujecie słynnej, powszechnie wypróbowanej światowej marki

BLAIMSCHEIN'A**„UNIKUM” MARGARYNY.**

„UNIKUM” nie jest margaryną roślinną.

„UNIKUM” sporządza się z najczystszoego tłuszczu zwierzęcego i wysoko pasteuryzowanej śmietany, dlatego ma najwyższą wartość pożywną i jest rzeczywiście zdrowa.

„UNIKUM” nie jest przetworem sztucznym, lecz najczystszy produkt naturalnym.

„UNIKUM” jest 50% tańsze, niż szwajcarskie masło i pod gwarancją o 50% cya bardziej niż masło wydajna.

TYLKO BLAIMSCHEINA „UNIKUM” jest rzeczywiście jedynym i prawdziwym środkiem zastępnym za masło, przewyższającym o wiele wszystkie środki, dotychczas za najlepsze sławione.

Produkcya

BLAIMSCHEINA „UNIKUM” jest chroniona przez stałą państwową kontrolę, co jest uwidocznione na każdym pakiecie.**Łaskawa pani gospodyni!**

Niech się pani nie da wprowadzić w błąd innymi ogłoszeniami i niech pani używa zamiast masła do

pieczenia

smażenia

gotowania

wylączenie

smarowania chleba

Blaimscheina margaryny „UNIKUM”

Wszędzie do nabycia.

Próbki gratis i franko.

Zjednoczone fabryki margaryny i masła Wiedeń XIV.
(Vereinigte Margarine- und Butterfabriken, Wien XIV).**Austro-Amerykana-Tryest**

33 parowców oceanowych



33 parowców oceanowych

do Południow. Ameryki w 10 dniach z kontynentu na kontynent

Dwie specjalne jazdy pospiesznym podwójnorubowym parowcem „C. SARZ FRANCISZEK JOZEF I” 16.500 ton objętości.

Odjazdy z Tryestu: 30 października i 18 grudnia. W Neapolu: 1 listopada i 25 grudnia w Barcelonie: 3 listopada i 22 grudnia; Las Palmas: 6 listopada i 25 grudnia; Rio de Janeiro: 14 listopada i 2 stycznia. Przyjazd do Buenos-Aires: 17 listopada 1913 i 5 stycznia 1914.

Informacji udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają: **KRAKÓW**: Jeneralna Agencja**(GOLDLUST I SKA.) ul. Lubicz 7**

naprzeciw dworca kolei, jakoteż wszystkie podlegające jej prowincjonalne agencje, następnie

TRYEST: Dyrekcja Austro-Amerykany, Via Molin Piccolo 2. **WIEN**: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, I. Kärtnering 7 i II. Kaiser Josefstr. 36 oraz Jeneralna Agencja Austro-Amerykany, Schenker i Ska. **LWÓW**: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, Grodecka 93.**Uczciwi**

chłopcy do roznoszenia gazet potrzebni. Zgłoszenia w Admin. Gazety Poniedziałkowej.

**Najlepsze źródło gotowej pościeli z dobrego czeskiego pierza!**

W wyspach z silnego gęstego nankinu czerwonego — 1 piernat 180x120 cm. wraz z dwoma poduszkami, każda 80x60 cm., napełnione nowem, miękkim i trwałem pierzem kor. 16— półpuchowe kor. 20—, puchowe kor. 24—, sam piernat, kor. 10—, 12—, 14— i 16—, jasiek kor. 3—, 3-50, 4—. Piernat na 2 osoby 200x140 cm. kor. 13—, 14-50, 17-50 i 21— do tego poduszka 90x70 cm. kor. 4-50, 5-20 i 5-50. 5 kg. szarego pierza kor. 9-40, lepszego kor. 12— do kor. 16—, półbiałe kor. 17—, 5 kg. pierza nowego, dobrego, białego, czystego kor. 24—, śnieżno-białe kor. 30—, lepsze kor. 36—. Najlepsza dworska skubanka kor. 45—. 5 kg. nieskubanego pierza (dartego) z żywych gęsi kor. 26— i 30—. Białe puch długi kor. 5—, lepszy kor. 6—, najlepszy piersiowy kor. 6-50 za pół kg., szary puch pół kg. kor. 2-50 i 3—. Wysyłka franko za pobraniem. Wymiana dozwolona za zwrotem porta.

Zygmunt Lederer, Janowitz

a. Angel Nr. 199 obok Klattau (Czechy).

GALICYJSKI**BANK LUDOWY**

dla rolnictwa i handlu

Lwów, Sykstuska 17. Tel. 1678 i 1778.

(Pod patronatem c. k. uprzyw. austriackiego Länderbanku).

Wkładki na książeczki wkładkowe od 20 koron począwszy na 5%.

Wydawanie książeczek czekowych. Wypłata z książeczek wkładkowych do 5 tysięcy koron dziennie bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy.

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe, obce waluty i monety najkorzystniej. Wypłaca kupony i wymienia talony, oraz wypłaca wylosowane papiery wartościowe. Przyjmuje zlecenia giełdowe pod najkorzystniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacyi kapitałów, przegląda bezpłatnie numery losów i innych losów, podlegających losowaniu.

Godz. kasowe od 9 do 11 i od 3 do 6.

PIERWSZORZĘDNY HOTEL SASKI

W KRAKOWIE, PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ

ZOSTAŁ OTWARTY

W WIELKIEJ SALI JADALNEJ PRZY PODWIECZORKU

KONCERT

artystycznej muzyki. NOWY ZARZĄD